

Ś GŁOS Świdnika

TYGODNIK NR 41 (1951) 29.10.2010 r. CENA 1 zł (w tym 0% VAT)

W numerze:

- Ruszył program „Bezpiecze życie” - str. 4
- Jesienią trudniej na drogach - str. 5
- Przystanki straszą - str. 6
- 1001 kroków do „dziesiątki” - str. 7



SKOK ŚWIDNIK



ŁABĘDZIE NADAL POMAGAJĄ



Fundacja „1000 łabędzi”, podczas koncertu „Pamięci Kuby”, wręczyła pamiątkowe statuetki tym, którzy wspierali chorego na nowotwór ucznia Gimnazjum nr 3. Otrzymał ją również Głos Świdnika. Więcej o koncercie na stronie 5.

Z sesji RM

Jednogłośnie dla „Wrót Lubelszczyzny”

W czwartek, 22 października, podczas sesji Rady Miasta radni przegłosowali poprawkę do uchwały przyjętej w sierpniu, a dotyczącej przystąpienia gminy do partnerskiego projektu „Wrót Lubelszczyzny – informatyzacja administracji”, realizowanego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego w latach 2007-2013.

Jak nigdy dotąd

Świdnik chce do sejmiku

21 listopada odbędą się wybory samorządowe. Zwykle najbardziej emocjonują świdniczan wyniki elekcji Rady Miasta i burmistrza. W tym roku jednak warto zwrócić również uwagę na wybór radnego do sejmiku województwa, ponieważ nasz przedstawiciel jest nam w nim teraz potrzebny, jak nigdy.

- W październiku ruszamy z inwestycją stulecia, którą będzie budowa lotniska regionalnego dla Lubelszczyzny - mówi Artur Soboń - członek rady nadzorczej spółki Port Lotniczy w Lublinie i sekretarz miasta. - I nie jest tak, że mamy już zapewnić pieniądze na całość tego przedsięwzięcia. Wystarczy ich na prace ziemne i pierwsze prace budowlane. Zabraknie już na budowę samego pasa startowego i na przykład na terminal. Szacuję tę „dziurę” w finansach na ok. 150-200 mln złotych, zależnie od wyników przetargów. Według mnie istnieją trzy możliwości rozwiązania problemu braku pieniędzy: kredyt, inwestor



prywatny i obligacje. Najbardziej realną wydaje się jednak emisja przez Port Lotniczy wieloletnich obligacji. Naturalnie, wymagałoby to zabezpieczenia finansowego. Jedyną możliwością będzie zabezpieczenie

dokończenie na str. 2

Celem projektu jest zapewnienie mieszkańcom Lubelszczyzny możliwości korzystania z szerokiego zakresu usług publicznych dostępnych drogą elektroniczną, modernizacja infrastruktury teleinformatycznej urzędów administracji lokalnej oraz poprawa jakości obsługi administracyjnej mieszkańców i podmiotów prawnych. Autorem projektu jest Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego, który podejmie działania na rzecz realizacji projektu. Źródłem jego finansowania, w 85 procentach, jest Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego. Wkład własny Gminy Miejskiej Świdnik

dokończenie na str. 2



*Dla tych, którzy odeszli w nieznany świat,
płomień na wieżę kołysze wiatr.
Dla nich tyle kwiatów pod cmentarnym murem
i niebo jesienne u góry.*

Danuta Gellnerowa

Z MYŚLĄ O TYCH, KTÓRYCH JUŻ NIE MA...

Listopad to czas szczególnej zadumy nad mijającym życiem. Odpowiadamy cmentarze, miejsca niegasnącej pamięci o ludziach, którzy odeszli. Niezyczącym poświęcamy chwile wspomnień, lzy wzruszenia i modlitwę za spokój ich dusz.

czytaj str. 8

Trzech na burmistrza

27 października o północy minął termin zgłaszania kandydatów na Burmistrza Miasta Świdnik, którzy wystartują w wyborach samorządowych 21 listopada. Do chwili zamknięcia bieżącego wydania „Głosu Świdnika” w szranki wyborcze zdecydowały się stanąć trzy osoby. Są nimi: **Waldemar Białowas**, reprezentujący Platformę Obywatelską, **Waldemar Jakson** - kandydat KWW Rodzina i Prawo oraz **Krzysztof Kruczek** z KW Świdnik Wspólna Sprawa. Jako ostatni kampanię wyborczą rozpoczął burmistrz W. Jakson, który przedstawił w środę założenia programu oraz po-

pierający go komitet Honorowy złożony z 44 przedstawicieli różnych środowisk społecznych Świdnika. Na inauguracji kampanii wyborczej pojawiła się również część wysuniętych przez KWW Rodzina i Prawo kandydatów na radnych Świdnika oraz walczących o mandaty radnych powiatu kandydatów komitetu Prawo i Sprawiedliwość złożonego z przedstawicieli Wspólnoty Świdnickiej, NSZZ „Solidarność”, a także PiS. Więcej o programach i przedwyborczych poczynaniach wszystkich kandydatów na burmistrza Świdnika napiszemy za tydzień.

jmfr



ESKOK-BANKOWOŚĆ INTERNETOWA



Edukacja w powiecie

Coraz więcej możliwości

Jeden z punktów wtorkowych obrad Rady Powiatu dotyczył funkcjonowania szkół i placówek oświatowych, prowadzonych przez powiat. O ich sytuacji mówi Kazimierz Szczygiel, członek zarządu powiatu do spraw edukacji, kultury, sportu, zdrowia i spraw społecznych.

- Powiat prowadzi 8 jednostek oświatowych. We wrześniu naukę podjęło w nich 1851 uczniów, z czego 654 w klasach pierwszych - w ubiegłym roku było to 635 uczniów. Najwięcej, bo 179 osób zapisało się do Zespołu Szkół nr 1 im. C. K. Norwida w Świdniku. Do I Liceum Ogólnokształcącego im. W. Broniewskiego w Świdniku przyjęto 120 uczniów. Nieco gorzej było w Powiatowym Centrum Edukacji Zawodowej oraz w zespołach szkół w Piaskach i Trawnikach. Biorąc jednak pod uwagę sytuację demograficzną, nie jest tak źle.

K. Szczygiel podkreśla, że szkoły wychodzą naprzeciw potrzebom rynku edukacyjnego. Powstają klasy o nowych profilach. Od września, w Zespole Szkół nr 1 w Świdniku,



działa Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych. Powiatowe Centrum Edukacji Zawodowej utworzyło klasę socjalną o profilu mundurowym. Specjalny Ośrodek Szkol-

no-Wychowawczy w Kozicach Dolnych rozszerzył ofertę o wczesne wspomaganie rozwoju dzieci. Zajęcia takie prowadzi też Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Świdniku, która organizuje także szkolenia dla nauczycieli, warsztaty i szkoły dla rodziców, terapię dzieci z ADHD, zajęcia dla młodzieży. - Systematycznie poprawia się także zaplecze dydaktyczne powiatowych placówek - dodaje K. Szczygiel. - Corocznie przeznaczamy duże środki na zakup sprzętu, pomocy naukowych, a także remonty. Wśród największych tegorocznych inwestycji wymienić mogę remont dachu i ocieplenie stropu I LO, budowę boiska „Orlik” przy ZS nr 1, częściową termomodernizację budynku Centrum Kształcenia Praktycznego przy PCEZ w Świdniku, remont internatu w ZS w Trawnikach czy zakończenie budowy pełnowymiarowej sali gimnastycznej w ZS w Piaskach. aw

Fundacja nauczy...

Jak uwierzyć w siebie

Fundacja ABCXXI - Cała Polska czyta dzieciom oraz Urząd Miasta Świdnik zapraszają na wykład pt. „Budowanie poczucia własnej wartości”, który odbędzie się 3 listopada, o godzinie 14.00, w sali konferencyjnej Urzędu Miasta Świdnik. Wygłosi go Elżbieta Olszewska, dyrektor programowy i członek Zarządu Fundacji ABCXXI, autorka programów edukacyjnych, współautorka książki „Z dzieckiem w świat wartości”, „Wychowanie przez czytanie”.

- Fundacja organizuje w różnych regionach Polski wykłady, konferencje i warsztaty na temat zdrowia emocjonalnego dzieci i młodzieży, nauczania wartości, wpływu mediów elektronicznych na rozwój i postawy młodego pokolenia oraz wpływu głośnego czytania na prawidłowy rozwój dziecka - mówi Danuta Wójcik, koordynator wojewódzki ABCXXI - Cała Polska czyta dzieciom. Działania te skierowane są do grup zawodowych, które mają bezpośredni i pośredni wpływ

na wychowanie dzieci i młodzieży. Obecne spotkanie jest częścią projektu „Generacje - kreacje. Sztuka w dialogu pokoleń” finansowanego ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Po wykładzie organizatorzy zapraszają na promocję książki „Wychowanie przez czytanie”. Potwierdzenie uczestnictwa do 31 października, e-mailem: wojcikdanuta62@o2.pl

Świdnik chce do sejmiku

dokończenie ze str. 1
uzyskane od samorządu wojewódzkiego i miasta Lublina, a także stałe finansowe poparcie samorządów wszystkich szczebli. Jedno jest pewne - przyszły sejmik podejmie kluczowe decyzje w sprawie zakończenia budowy lotniska oraz budowy dróg dojazdowych do portu. Dlatego, jak powietrza, Świdnik potrzebuje radnego w sejmiku, który lobbowałby na jego rzecz.

Świdnik ma także inne potrzeby i ambicje. Należy do nich, między innymi, budowa centrum kultury, stadionu i obiektów sportowych, która również uzależniona jest od pozyskania zewnętrznych środków, z tzw. rewitalizacji obszarów miejskich.

Można by liczyć na wzmocnienie świdnickiej siatkówki w ramach wojewódzkiego podziału „specjalizacji” sportowych na profesjonalnym poziomie. Dlaczego nie zbudować silnej siatkówki w Świdniku, piłki nożnej w Łęcznej i koszykówki w Lublinie? Według A. Sobonia wymaga to jednak wyjścia z zaścianka i wspólnego działania wielu środowisk. Czas aktywnie zaangażować się w budowę strategicznej polityki województwa. Sejmik wojewódzki dzieli pieniądze na kulturę i sport, rozdaje środki unijne. W naszym okręgu wyborczym jesteśmy drugim co do wielkości, po Chełmie, ośrodkiem miejskim.

- Powinniśmy więc mieć w nim własną reprezentację - tłumaczy A. Sobon. - Przy jej poparciu mogliby-



PREZENTACJE po raz 15.

W minioną sobotę, w Miejsko-Powiatowej Bibliotece Publicznej odbyło się podsumowanie Prezentacji 2010, ogólnopolskiego przeglądu twórczości amatorskiej. Organizatorem imprezy jest świdnicki oddział Robotniczego Stowarzyszenia Twórców Kultury. Wśród zaproszonych gości znalazł się Waldemar Jakson, burmistrz Świdnika, który wręczył organizatorom Prezentacji dwa orderzy Amicus Civitatis. Pierwszy trafił do Kazimierza Kalinczuka, prezesa RSTK, drugi przyznany został wszystkim działaczom świdnickiego Stowarzyszenia - jak przyznał burmistrz - za wieloletnie promowanie kultury naszego miasta. Jak przyznali organizatorzy Prezentacji cieszą się nadal niesłabnącym zainteresowaniem twórców - amatorów z całej Polski. Poeci, malarze i fotograficy nadesłali w tym roku wiele interesujących i prezentujących

wysoki poziom artystyczny prac. Jurorzy mieli zaś niemałe problemy z wyborem tych najlepszych. Poniżej prezentujemy nazwiska wszystkich laureatów.

Laureaci konkursu poetyckiego: pierwsze miejsce zajęła Krystyna Maria Kowalewska ze Szczecina, drugie Irena Molenda z Dąbrowy Górniczej, trzecie - Iwona Lewandowska z Inowrocławia. Jury przyznało także wyróżnienia następującym autorom: Ireneuszowi Rolewiczowi z Chełma, Annie Kalicie, Pawłowi Kwiatkowskiemu, Sławomirowi Palce (wszyscy ze Świdnika).

Laureaci konkursu malarskiego i plastycznego: W kategorii malarstwo: pierwsze miejsce zdobyła Ewa Sadurska z Lublina, drugie miejsce zajął Józef Stachnik z Krakowa, zaś trzecie świdniczanin Grzegorz Lipiński. Wśród wyróżnionych autorów konkursu malarskiego znaleźli się: Tomasz Winiarski z Bełży, Zbigniew Nowak z Jackowa, Mieczysław Przychodźki, Genowefa Świdnik,

Halina Grzywaczewska i Kazimierz Krupa (wszyscy ze Świdnika). W kategorii inne formy plastyczne jury przyznało I miejsce Waldemarowi Staszczakowi ze Świdnika. Wyróżnienia otrzymali także: Stanisław Lipa ze Stryjny, Piastrowski oraz Tomasz Kruk z Trawnika.

Laureaci konkursu fotograficznego: kategoria fotografia społeczna: pierwsze miejsce przyznano Joannie Podgórskiej z Lubina, drugie miejsce zajął Piotr Michalski zaś trzecie Anna Pak wszyscy ze Świdnika. W kategorii fotografia przyrodnicza również zwyciężyła Joanna Podgórska, drugie miejsce przyznano Wiesławowi Stawarz z Sosnowca, zaś trzecie świdniczanin Annie Pak. Wyróżnienie przyznano także Marcie Czerniawskiej z Lubina. sls

8 listopada 2010 r., o godz. 13.00 w Urzędzie Miasta odbędzie się Konferencja pt. „Przedsiębiorczość w dobie kryzysu”. Zorganizowana jest przez Powiatowy Urząd Pracy pod patronatem burmistrza miasta Świdnik i starosty powiatu świdnickiego.

Jednogłośnie dla „Wrót Lubelszczyzny”

dokończenie ze str. 1

wyniesie łącznie 42 609,15 zł. Zmiana do uchwały sierpniowej dotyczyła właśnie zabezpieczenia przez gminę środków finansowych na realizację projektu. - Wyngocjowaliśmy z Urzędem Marszałkowskim 46 komputerów, serwer i inne urządzenia wielofunkcyjne za 37 tys. zł, czyli 15 proc. ogólnej wartości tego sprzętu - mówi Agnieszka Sieniczak, z Wydziału Obsługi Klienta. - Skupiliśmy się na wyborze sprzętu, gdyż znamy jego parametry. niewiele zaś jeszcze wiemy o oprogramowaniu. Podpisanie umowy nastąpiło 26 października. Uczestniczyli w nim 203 jednostki, czyli prawie wszystkie samorządy województwa. Suma zabezpieczona w uchwałach budżetowych gminy będzie rozłożona na lata 2011 - 2012.

Komisja budżetu zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały, zaś radni jednogłośnie byli za jej przyjęciem. sls

Ekwador – pępek świata

W jesienne popołudnie warto obejrzeć wystawę fotografii Ryszarda Sobolewskiego „Ekwador - pępek świata”, na której zaprezentowane zostaną fotografie wykonane podczas podróży autora do Ekwadoru.

Wernisaż odbędzie się 7 listopada w „Strefie Sztuki” Miejskiego Ośrodka Kultury (Galeria „Venus”, II piętro) o godz. 16.00. Na otwarcie wystawy obiecał przyjechać Fabian Valdivieso Eguiguren, ambasador Ekwadoru. Wystąpi też zespół Indian z plemienia Quechua. Wystawa potrwa do 26 listopada. Jej organizatorem jest MOK oraz Centrum Kultury Języków Romańskich „Romanica”.

Ryszard Sobolewski to ekspert fotografii kryminalistycznej w Centralnym Laboratorium Kryminalistycznym Komendy Głównej Policji w Warszawie. Współpracuje ze specjalistycznymi pismami: „Problemy Kryminalistyki”, „Foto - Kurier”, „Ochrona Zabytków”, „Gazeta Policyjna”, „Poznaj Świat”. Z zamiłowania podróżnik, publikuje w kraju i zagranicą. W 2010 r. za wieloletnie propagowanie kultury meksykańskiej, jako jeden z 20 dziennikarzy z całego świata, został zaproszony do Meksyku i przyjęty przez prezydenta Felipe Calderona.

Przedszkole Nr 6 w Świdniku, ul. Środkowa 2

planuje prace remontowe chodników na terenie przedszkolnym w 2010 r.

Prace obejmują: wykonanie nawierzchni z kostki brukowej betonowej. Zainteresowanych podjęciem robót prosimy o składanie ofert do 31.10.2010 r.

do dyrektora przedszkola lub o kontakt telefoniczny (081) 468-59-27

GŁOS ŚWIDNIKA

„Głos Świdnika” - Tygodnik WSK PZL i Burmistrza Miasta Świdnik

(Nakład: 1700 egzemplarzy)

Adres redakcji: 21-045 Świdnik, al. Lotników Polskich 1,

skr. poczt. 10, tel/fax 468-74-54

e-mail: glosswidnika@wp.pl

Przed Świętem Zmarłych
policja przypomina...

Jak bezpiecznie dotrzeć na cmentarz

Za kilka dni przypada Święto Zmarłych. Jak zwykle w tym czasie, będzie wzmógł się ruch w pobliżu cmentarzy. Przy niektórych z nich zaplanowano zmiany w organizacji ruchu:

Świdnik: Od 30 października, od godz. 7.00 do 2 listopada, do godz. 19.00, ul. Wyszyńskiego będzie drogą jednokierunkową. Dojazd do cmentarza w Kazimierzówce możliwy będzie tylko tą ulicą, jedynie od strony miasta. Natomiast wyjazd drogowym mogą nastąpić na ul. Piasecką. Samochody powinny być parkowane po jednej, wyznaczonej przez policjantów stronie ulicy.

Piaseki: 1 listopada spowolnienie oraz ewentualne utrudnienia w ruchu drogowym mogą nastąpić na ul. Lipowej oraz ul. Lubelskiej.

Rybczewice: 1 listopada, policjanci apelują o szczególną ostrożność i zwolnioną jazdę w miejscowości Wygnanowice i Częstoborowice, gdzie cmentarz znajduje się po obu stronach jezdni.

Trawniki: 1 listopada, szczególnie natężenie ruchu, przede wszystkim pieszych, odbywa się w okolicy cmentarza w Trawnkach i Dorożuchy.

- Nad bezpieczeństwem uczestników ruchu drogowego czuwać będą wzmoczone siły policjantów, ale już dziś apelujemy o sumienne stosowanie się do znaków i sygnałów przez nich dawanych – mówi **Magdalena Szczepanowska**, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Świdniku. - Samowolne decyzje połączone z pośpiechem i zderzaniem mogą doprowadzić do nieszczęścia. Przypominamy też, że czas porządkowania grobów, wzmoczonych zakupów i podróży przed Świętem Zmarłych to doskonałe okazje dla złodziei. Zwracamy baczność na swoje rzeczy i odpowiednie zabezpieczenie mieszkań. Dotychczasowe doświadczenia pokazują, że niektórzy kierowcy prowadzą, mimo że wcześniej pili alkohol. Pamiętajmy, aby w tym roku było inaczej.

Okradła koleżankę

Policjanci ze Świdnika, zatrzymali 19-latkę, która okradła swoją koleżankę. Nastolatka, po kradzieży karty bankomatowej, wypłaciła z konta poszkodowanej tysiąc złotych. Teraz grozi jej do 5 lat pozbawienia wolności.

Oficer dyżurny świdnickiej komendy, przyjął zgłoszenie o kradzieży karty bankomatowej. Młodej mieszkance Świdnika, oprócz karty, zniknęły również z konta pieniądze. Sprawą zajęli się policjanci z sekcji kryminalnej. Ustaliли oni, że za przestępstwo odpowiedzialna jest znajoma pokrzywdzonej, która przyznała się do winy. Swoje postępowanie tłumaczyła tym, że pilnie potrzebowała gotówki. Teraz, równie pilnie będzie potrzebowała adwokata. I to dobrego.

Ruszył program edukacyjny dla dzieci

BEZPIECZNE ŻYCIE

Tego, w jaki sposób zachować się w przypadku pożaru lub zgubienia się w lesie nauczą się świdnickie przedszkolaki oraz dzieci z klas I - III szkół podstawowych. Do nich właśnie skierowany jest program,

którego inauguracja miała miejsce 21 października w Urzędzie Miasta. - Program ma pomóc w nabyciu umiejętności radzenia sobie w trudnych sytuacjach, abyście potrafili w momencie zagrożenia odpo-

Unia dofinansowała zakupy sprzętu Strażacy piszą projekty

Pogoda wprawdzie nie dopisała, lecz nie zawiedli goście zaproszeni na uroczyste przekazanie samochodów pożarniczych jednostkom PSP z Lubelszczyzny. Odbyło się ono w świdnickiej Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej. Strażacy z czterech powiatów – świdnickiego, puławskiego, ryckiego i łęczyńskiego, dzięki wspólnie realizowanemu projektowi zakupili cztery ciężkie samochody ratowniczo-gaśnicze, które zwalczają skażenia chemiczno-ekologiczne. Jeden pojazd kosztuje około miliona złotych, z czego 85% pochodzi z unijnego dofinansowania. Dwie komendy, w Świdniku i w Rykach, wzięły też udział w rządowym programie, w ramach którego otrzymały samochody z podnośnikami, szczególnie przydatne przy gaszeniu pożarów w wysokiej zabudowie. Świdnicki samochód zakupiono ze środków Komendy Głównej PSP (645 tys. zł), Urzędu Miasta w Świdniku (200 tys. zł) i Woje-



Poświęcenia nowych samochodów dokonał ks. dziekan Andrzej Książ.

wódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki w Lublinie (150 tys. zł).

- Wszyscy doskonale sobie zdajemy

sprawę, że powodzenie naszych akcji, w dużej mierze zależy od sprzętu jakim dysponujemy, dlatego tak ważne są przekazywane dzisiaj samochody – mówił rozpoczynając uroczystość **Piotr Bazyluk**, komendant powiatowy PSP w Świdniku. - Nawet najlepsze wyszkolenie, ogromne poświęcenie i odwaga mogą nie wystarczyć, gdy trzeba ratować ludzi. Poznaliśmy to straszne uczucie bezsilności, gdy z braku odpowiedniego sprzętu musieliśmy uznać wyższość żywiołu i nie mogliśmy podjąć skutecznych działań ratowniczych. Przyrzekłem sobie wtedy, że zrobię wszystko, by wyposażenie strażaków było jak najlepsze. Oczywiście nowoczesny sprzęt jest bardzo drogi, więc szukaliśmy różnych źródeł finansowania zakupów.

Używane pojazdy pożarnicze przekazano Jednostkom Ochotniczych Straży Pożarnych. W naszym powiecie, OSP Rybczewice otrzymała ciężki samochód gaśniczy.



Przedstawiciele samorządów i instytucji wspierających strażaków otrzymali pamiątkowe statuetki.



W inauguracyjnym spotkaniu wzięli udział przedstawiciele Komendy Głównej PSP z Warszawy, władz naszego miasta i powiatu, a także świdnickich szkół oraz służb mundurowych. Część artystyczną o dzielnych strażakach zaprezentowali uczniowie klasy II a, ze Szkoły Podstawowej nr 4.



Biegi Niepodległości

Również po skandynawsku

11 listopada, pół godziny po południu, ulicami Świdnika zawładną biegacze-amatorzy, którzy wystartują do VIII Biegów Niepodległości. Organizatorzy imprezy – Wspólnota Świdnicka – wierzą, że przy sprzyjającej pogodzie uda się pobić rekord frekwencji, który wynosi 1000 osób. Jest na to szansa tym bardziej, że po raz pierwszy w biegach wystąpią nordic walkerzy, czyli osoby uprawiające marsze z kijkami. Są oni w Świdniku coraz bardziej zauważalni, co przełożyło się na zaproszenie ich do biegów i utworzenie dla nich nowej kategorii rywalizacji. Dodatkową atrakcją będzie obecność świetnych niegdyś lekkoatletów, wielokrotnych reprezentantów Polski w sportach biegowych – Małgorzaty i Leszka Duneckich.

Zapisy do biegów będą przyjmowane tradycyjnie na Placu Konstytucji 3 Maja, w godzinach 11.20 – 12.20. Pierwsi do rywalizacji wystartują przedszkolacy (12.35), ostatni uczestnicy biegu głównego (14.05). Nieletni uczestnicy imprezy powinni pamiętać o zdobyciu pisemnej zgody rodziców.

aw

jmr

ŁABĘDZIE NADAL POMAGAJĄ

W ubiegły czwartek odbył się koncert „Pamięci Kubie”, zorganizowany przez Gimnazjum nr 3, do którego uczęszczał, chory na nowotwór, Kuba Fijałkowski.

Kuba przegrał walkę z rakiem. Odszedł 8 września. Teraz papierowe figurki orgiami, które robili dla niego koledzy i koleżanki, pomogą Angelice Żelazko.

- Pieniądze zebrane na łabędzie, które z takim poświęceniem składałście, przekazujemy dla Angeliki. Chcemy, by jej się udało, by mogła cieszyć się życiem - mówiła do gimnazjalistów **Magdalena Fijałkowska**, mama Kubie.

18-latką z Biłgoraja zmagając się z nowotworem od trzech lat. Tydzień terapii w klinice w Hamburgu, gdzie obecnie przebywa, to 10 tysięcy euro. Koszt całego leczenia wyniesie 200 tysięcy euro. Rodzice Angeliki z wdzięcznością przyjęli więc czek na 12,4 tysiące złotych, który przekazali im na czwartkowym koncercie rodzice Kubie.

Jesienią trudniej na drogach

Policjanci drogówki biją na alarm. Blisko 40 % wypadków drogowych, to zdarzenia z udziałem pieszych. Niewielki element odblaskowy, poruszanie się właściwą stroną drogi, pomoże bezpiecznie dotrzeć do celu.

W ostatnich 9 miesiącach tego roku, na terenie powiatu świdnickiego odnotowano 20 wypadków drogowych, w których, śmierć poniosło 8 osób, a 21 zostało rannych. W 8 z nich brali udział piesi. - Szybko zapadający zmierzch, ograniczona przejrzystość powietrza, niewłaściwe lub niewidoczne oznakowanie, mokra nawierzchnia oraz brak oświetlenia jednośladow, połączone z brakiem rozważań czy zamyśleniem i o nieszczęściu nie trudno - przestrzega **Magdalena Szczepanowska**, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji. Analiza poprzednich lat pokazuje, że właśnie w okresie jesienno-zimowym dochodzi do największej ilości zdarzeń, szczególnie z udziałem pieszych i kierowców jednośladow. Powodem tragedii jest zwykle nagłe wtargnięcie pieszych na jezdnię lub brak widoczności na drodze. - Niestety, nie brakuje również nietrzeźwych kierowców jednośladow, którzy jadąc całą szerokością jezdni stwarzają zagrożenie dla siebie i innych uczestników ruchu drogowego - ubolewa **Magdalena Szczepanowska**. - Rozpoczynając się właśnie działania pod hasłem „PIESZY”, mają na celu poprawę stanu bezpieczeństwa na drogach powiatu świdnickiego, ale także uświadomienie uczestnikom ruchu drogowego, że przede wszystkim sami są za to odpowiedzialni.

- Bardzo dziękuję rodzicom Kubusia. Moja córka walczy o życie i będzie walczyć do końca - nie krył wzruszenia **Marek Żelazko**, tata chorej dziewczyny.



- Zawsze będziemy pamiętać o Kubie - mówili podczas koncertu jego koledzy i koleżanki.

Podczas koncertu odbyła się kolejna aukcja łabędzi. Sprzedano ich 50. Zebrano prawie 3,3 tysiąca złotych. Pieniądze trafiły już do Biłgoraja. Dochód ze sprzedaży pozostałych papierowych ptaków zasili konto fundacji „1000 łabędzi”, założonej we wrześniu przez Waldemara Białowąsa, dyrektora Gimnazjum nr 3. Fundacja będzie pomagała osobom ciężko chorym, czekającym na drogę leczenia oraz wspierała uzdolnione dzieci, które znajdują się w trudnej sytuacji finansowej. Zajmie się również udzielaniem pomocy placówkom oświatowym i opiekuńczym, a także propagowaniem profilaktyki zdrowotnej.

- Dzisiaj naszym głównym celem jest wspieranie Angeliki, ale wzięliśmy też pod opiekę Piotra Sawickiego,

wielokrotnego medalistę międzynarodowych imprez sportowych dla niepełnosprawnych, który zbiera pieniądze na profesjonalny luk. Pośredniczyliśmy w rozmowach z marszałkiem województwa lubelskiego. Obiecał swoją pomoc - wyjaśnia **W. Białowąs**.

Kilka papierowych łabędzi powędrowało na Śląsk. Pieniądze z ich sprzedaży trafią do Angeliki. Swoją

pomoc zaoferowali również więźniowie z zakładu karnego w Opolu Lubelskim. Chcą się zaangażować w składanie figurek orgiami. W liście do fundacji napisali, między innymi: „Pomimo, że kiedyś zbłądziłmy nie jest nam obojętne życie i losy innych osób. Praca i tworzenie łabędzi będzie dla nas małą spłatą dla społeczeństwa, a dla chorych dzieci na pewno dużą radością.”

- Tysiąc łabędzi to dopiero początek - zapowiada dyrektor G nr 3. - Jestem dumny, że cała nasza społeczność pomaga Kubie. Czerpał z tego energii, przekazywał nam swój uśmiech i radość. Uświadomił nam, że wokół jest wiele osób, które potrzebują pomocy, życzliwości. Fundacja będzie ich wspierać. aw

Zebrano ponad 10 tysięcy złotych

Świdniczanie byli hojni

W piątek, 22 października, w kościele NMP Matki Kościoła, odbyło się spotkanie wolontariuszy biorących udział w zbiórce pieniędzy prowadzonej z okazji X Dnia Papieskiego. W Świdniku zebrano ponad 10 200 zł, a więc tegoroczną akcję można uznać za niezwykle udaną. Zbiórkę wsparła ogromna liczba kwestujących wolontariuszy. Jak co roku, świdniczanie okazali się niezwykle hojni. W całej diecezji lubelskiej dochód ze zbiorów ulicznych wyniósł ponad 32 tysiące złotych. Do kwoty ulicznej nie wlicza się zbiorów prowadzonych przy parafiach, więc wynik rzeczywisty jest znacznie wyższy od podanego.

Przypomnijmy, 9 i 10 października ponad 160 wolontariuszy zbierało na ulicach Świdnika pieniądze na fundusz stypendialny fundacji Dzieła Nowego Tysiąclecia, z którego korzysta uzdolniona młodzież z małych miejscowości. Akcja organizowana jest od 10 lat, z okazji rocznicy wyboru Karola Wojtyły na Ojca Świętego.

Marcin Michalski



Ostatni partyzant Rzeczypospolitej

Nie umiera ten, kto żyje w pamięci innych. Najdłużej pamiętamy o bohaterach, tych szczególnych, których życie było pięknym świadectwem patriotyzmu i miłości do ukochanej ojczyzny. Taki był z pewnością **Józef Franczak** ps. Lalek, ostatni partyzant Rzeczypospolitej. Co roku, 21 października, w rocznicę śmierci bohatera, przedstawiciele władz miasta, powiatu, organizacji, rodzina i najbliżsi, składają w Piaszkach wieńce przy pomniku Józefa Franczaka. W tym symbolicznym dniu, wspominają jego życie, pełne walki o niepodległą Polskę. „Lalek”, który padł ofiarą zdrady, zginął z rąk esbeków we wsi Stary Majdan na Lubelszczyźnie.

Czwartkowe spotkanie to doskonała lekcja patriotyzmu. Świadectwo, że w codziennej, życiowej gonitwie, potrafimy, choć na chwilę, zatrzymać się przy pomniku bohatera, że pamiętamy.

TF



Szare i obdrapane budynki naszego miasta zmieniają swoje oblicze. Już nie straszą swoim wyglądem, powstają bowiem na nich murale, czyli ścienne malowidła. Te świdnickie, upamiętniają ważne wydarzenia z przeszłości 55-letniej historii lotniczego miasta. Pierwszy rysunek, nawiązujący do wydarzeń Świdnickiego Lipca, po-

wstał ponad miesiąc temu, w bramie przy ulicy 3 Maja. Od tego czasu, artyści zaangażowani w projekt, mogą pochwalić się dwoma kolejnymi pracami. Na ścianach garażu, przy skwerze na 3 Maja, powstały kadry, które przypominają przedwojenną, świdnicką szkołę lotników oraz bombardowanie lotniska. A jak zapewniali twórcy, na tym nie koniec.

- W tym roku może uda się namalować jeszcze jeden mural - mówi jeden z wykonawców. - Wszystko zależy od pogody i oczywiście pieniędzy. Do tej pory udało nam się pozyskać środki od Miejskiego Ośrodka Kultury. Liczymy na dalsze wsparcie.

Więcej o projekcie przeczytamy na stronie www.zaplecze-kultury.pl

TF

Zakład Pogrzebowy KAIS

Profesjonalna informacja pogrzebowa
Załatwianie wszelkich formalności
Świdnik ul. Targowa 1
Tel. całodobowe 723-63-46
0 604 492-356

TATA NA CAŁY ETAT

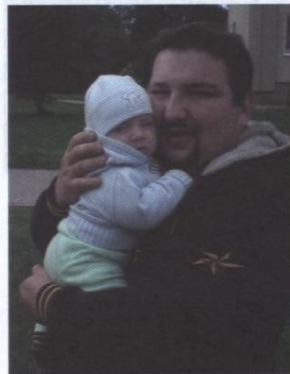
Dawno już minęły czasy, kiedy niemowlakiem zajmowała się wyłącznie mama. Dziś opiekę nad pociechami, chociażby tylko kilkudniową, coraz częściej przejmują także ojcowie. Umożliwia im to urlop, tzw. tacierzyński.

Narodziny dziecka to niezwykle wydarzenie dla całej rodziny. Pierwszy rok życia maluszka jest najpiękniejszym, ale zarazem najtrudniejszym okresem dla obojga rodziców. Nowe obowiązki oraz radość z przyścia na świat potomka sprawiają, że najchętniej nie opuszczaliby go na krok. Od kilku miesięcy przepisy zapewniają taką możliwość także panom. Ojcowie mogą skorzystać z płatnego urlopu, by pomóc w opiece nad dzieckiem. Zgodnie z prawem, w tym roku mężczyźni należy się tydzień wolnego, natomiast od stycznia 2012 roku dwa tygodnie.

Ogromną zaletą urlopu ojcowskiego jest to, że wolne można wziąć w

tym samym czasie, kiedy z urlopu macierzyńskiego korzysta kobieta. Dzięki temu rodzice pierwsze dni ze swoim dzieckiem mogą spędzić wspólnie. To niesamowicie cenne doświadczenie.

- Nasz syn, Marcin, urodził się 11 czerwca - mówi **Grzegorz Kalinowski**. - Wziąłem urlop, jak tylko żona wyszła ze szpitala. Musiałem zrobić zakupy, bo okazało się, że brakuje nam śpioczków, grzechotek, pieluszek. Pomagałem też w opiece nad synkiem. Mamy jeszcze 2,5-letnią córeczkę, więc zajmowałem się również nią, by żona mogła trochę odpocząć. Żałuję, że kilka lat temu, kiedy urodziła się Martynka, nie było urlopu ojcowskiego. Każ-



Grzegorz Kalinowski z synem Marcinem.

dy tata powinien z niego skorzystać - dodaje. - Wolnego wprowadzić nie jest dużo, ale i przez tych kilka dni można się nacieszyć rodziną.

aw

Przystanki straszą

Pomazane wiaty, wyrwane rozkłady jazdy, zdewastowane siedzenia. Tak wygląda część przystanków autobusowych w Świdniku. Nie pomagają remonty i wysokie grzywny dla wandalów. Przystanki straszą, a mieszkańcy zastanawiają się, co w tej sprawie robią ich zarządcy.

Pasażerowie, którzy oczekują na autobus, muszą zmierzyć się z przykrą rzeczywistością. Wiele z przystankowych wiat nie dość, że zniszczonych, to jeszcze bez rozkładu jazdy. Mieszkańcy Świdnika mają dość, a urzędnicy rozkładają ręce.

- Dojeżdżam codziennie na studia - mówi Anna Bzowska, studentka jednej z lubelskich uczelni. - Na przystanku na ulicy Raclawickiej, przy „Stokrotce” już od kilku tygodni nie ma rozkładu jazdy. Godziny odjazdu autobusów muszę sprawdzać w internecie.

- Robi się coraz zimniej - mar-



twi się pan Krzysztof, który od wielu lat dojeżdża do pracy w Lublinie. - Wiaty nie chronią przed wiatrem i deszczem. W niektórych nie ma szyby. A będzie przecież jeszcze chłodniej.

- Rozkłady jazdy leżą w kompentencjach przewoźników - komentuje **Leszek Wytrzyśczewski**, naczelnik Wydziału Komunikacji i Transportu w Starostwie Powiatowym. - W związku z tym, że jest prawie 30 przewoźników obsługujących połączenia autobusowe, zbieramy od nich rozkłady jazdy i tworzymy jeden, tak, by mieszkańcom było wygodniej, a na przystankach nie wisiało kilkadziesiąt różnych kartek. Dokonujemy też regularnych przeglądów i w razie potrzeby

uzupełniamy ich braki. Często jest jednak tak, że godzinę po powieszeniu, zostają zerwane przez wandalów. To prawdziwa walka z wiatrakami. Jeśli chodzi o wiaty przystankowe, co pewien czas, zgłaszamy potrzebę ich odnowienia. Nie zawsze jednak są na to pieniądze. - Miasto ma w opiece 3 przystanki autobusowe - dodaje **Mariusz Leniak** z Wydziału Infrastruktury Komunalnej i Inwestycji Urzędu Miasta. - Z tego co wiem, nie są w złym stanie. Raz w roku przeprowadzamy ich przegląd. Gdy są zniszczone, zlecamy naprawę. Póki co, nie docierają do nas żadne sygnały od mieszkańców. Jeśli się pojawiają, będziemy reagować.

TF

Trubadurzy zaśpiewają w Świdniku

11 listopada do kina LOT przyjedzie na koncert legenda polskiego rocka - zespół Trubadurzy - w składzie Sławek Kowalewski, Jacek Małanowski, Piotr Kuźniak, Marian Lichtman. Twórcy takich przebojów jak „Przyjeżdż mamo na przysięgę”, „Znamy się tylko z widzenia”, „Krajobrazy”, „Nie przynosi mi kwiatów dziewczyno”. BILETY W CENIE: 35 ZŁ - NORMALNY, 33 ZŁ - ULGOWY - DO NABYCIA W KINIE LOT, PO NIEDZIAŁEK - CZWARTEK W GODZ. 9 - 16, PIĄTEK W GODZ. 9 - 19, SOBOTA - NIEDZIELA W GODZ. 16 - 19.

MOK ZAPRASZA NA WARSZTATY FILMOWE

Miejski Ośrodek Kultury w Świdniku ogłasza nabór uczestników warsztatów filmowych, które odbędą się w ramach projektu „Warsztaty filmowe dla każdego”, realizowanego przez Bałucki Ośrodek Kultury z Łodzi. Uczestnicy zajęć zapoznają się z technikami filmowania, zgrzywania i konwersji pliku video na komputer osobisty oraz montażu filmu w programach komputerowych. Podczas warsztatów zrealizowane zostaną krótkie filmy o dowolnej tematyce.

Warsztaty odbędą się w 5 i 6 listopada, o godzinie 16.00, w „Strefie Sztuki” Miejskiego Ośrodka Kultury (ul. Wyszyńskiego 14, Galeria „Venus”, II piętro).

Zgłoszenia prosimy nadsyłać do 3 listopada, drogą mailową na adres: katarynka@mok.swidnik.pl (w tytule: „Warsztaty filmowe”, w treści mała: imię, nazwisko, wiek oraz numer telefonu). Liczba miejsc jest ograniczona, decyduje kolejność zgłoszenia.

Repertuar kina LOT

29 - 31 października **MARMADUKE - PIES NA FALI** (film w polskiej wersji językowej), prod. USA, b/o, godz. 17.00; **ŚLUBY PANIEŃSKIE**, prod. Polska, od lat 15, godz. 19.15

1 listopada **kino nieczynne**

2 - 3 listopada **ŚLUBY PANIEŃSKIE**, prod. Polska, od lat 15, godz. 19.15

4 listopada **kino nieczynne**

Kupon na bezpłatne ogłoszenie do 10 słów

Oferta nie dotyczy podmiotów gospodarczych
Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Treść

Imię i nazwisko

Adres do wiadomości redakcji.....

Sprzedam dom 110 mkw. (działka 340 mkw.), podpiwniczony, garaż, tel. 664 987 223.

B-925

pięknym umaszczeniu poszukuje dobrego domu, tel. 692 455 558.

B-935

Sprzedam zamrażarkę 3-szufladową pingwin 100, w dobrym stanie, tel. (81) 467 00 91.

Sprzedam przyczepkę aluminiową, ład. 1600 kg, tel. (81) 751 29 86, 502 322 865.

B-936

Sprzedam dom w Świdniku 200 mkw., tel. 514 111 900.

Sprzedam nowy ciśnieniomierz rtęciowy, tel. (81) 463 57 77, 607 099 723.

B-937

Stacja dla małżeństwa i męczczyzn pracujących, tel. 692 845 671.

Sprzedam dom wolnostojący, wykończony, 350 mkw. (działka 500 mkw.), Adampol, tel. (81) 468 33 39.

B-938

Sprzedam działkę 19,3 a w Kępku, aktualne warunki zabudowy, wszystkie media, tel. (81) 468 20 43.

Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe, 36,85 mkw., balkon, 2 piętro, tel. (81) 751 47 61.

B-939

Sprzedam lokal użytkowy 54 mkw., ul. Klonowa, tel. (81) 468 07 01, 606 269 507.

Lokal 38 mkw. do wynajęcia, centrum, tel. 606 410 622.

B-940

Sprzedam mieszkanie własnościowe, 48,60 mkw., 4 piętro, osiedle Wschód, tel. 602 339 217.

Starszy emeryt zgubił granatową siatkę z ważnymi dokumentami, znalazcę proszę o zwrot, tel. 608 263 333.

B-941

Wynajmę mieszkanie 2-pokojowe, 2 piętro, częściowo umeblowane, tel. (81) 468 03 17, 509 267 181.

Wynajmę ogrodzoną działkę 375 mkw., centrum Lublina - Zamojska 1, tel. (81) 468 00 71 po godz. 21.

B-932

Tanio sprzedam regał pokojowy „zamojski”, tel. (81) 463 57 77, 607 091 877.

Młoda kotka, wysterylizowana, o

B-934

Społem

W „SPOŁEM” PSS w Świdniku trwa konkurs

„1500”

Można zdobyć bony towarowe

o łącznej wartości 1500 zł.

Zapraszamy do sklepów „SPOŁEM”.

Telefon redakcji

(81) 468 74 54



SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Avia poległa w Tarnobrzegu

Pilkarze świdnickiej Avii nie dali rady Sierce i przegrali 1:3, w meczu 13 kolejki, III ligi grupy lubelsko-podkarpackiej. Dla podopiecznych Tomasza Wojciechowskiego była to druga porażka z rzędu. Na dwie kolejki przed zakończeniem rundy jesiennej, żółto-niebiescy zajmują 10 miejsce w tabeli.

Początek spotkania nie należał do emocjonujących. Gospodarze, zaczęli się rozkręcać po kwadransie gry. W 20 minucie meczu, w polu karnym, faulowany był napastnik Siarki, Tomasz Walat. Sędzia wskazał na „wapno”, a skutecznym egzekutorem jedenastki był sam poszkodowany. Po stracie gola, do ataków ruszyli goście ze Świdnika. Najlepszą okazję do wyrównania miał Ra-

dosław Muszyński, ale jego strzał z trudem obronił golkeeper gospodarzy. Gdy wydawało się, że takim wynikiem zakończy się pierwsza odsłona meczu, kolejny cios zadali siarkowcy. W 41 minucie gry, w zamieszaniu w polu karnym, najwięcej sprytu wykazał Daniel Besczyński i z bliska wpakował piłkę do bramki strzeżonej przez Majewskiego. Po zmianie stron do ataków ruszyli pilkarze Avii. Przyniosły one efekt w 56 minucie spotkania, kiedy to Radosław Muszyński, ładnym strzałem z rzutu wolnego, zdobył kontaktowego gola dla przyjezdnych. To jeszcze bardziej napędziło żółto-niebieskich, którzy zdominowali następne fragmenty meczu. Nie-

stety, nie przełożyło się to na kolejne bramki. Do siatki rywala trafił za to po raz drugi Tomasz Walat. Najlepszy snajper zespołu z Podkarpacia, wykorzystał rzut karny i w 87 minucie było już 3:1 dla gospodarzy. Nawet to nie podcięło skrzydeł piłkarzom Avii, którzy w ostatnich minutach pojedynku, mieli trzy dogodne okazje do zdobycia gola. Po tym meczu, niezadowolona z pracy arbitrow, nie krył **Tomasz Wojciechowski**, opiekun Avii:
- Nie podoba mi się to, że w kolejnym meczu z drużyną z Podkarpacia, sędziuje nam arbiter z tego regionu. Uważam, że pierwszy rzut karny był co najmniej kontrowersyjny, a drugiego nie było. Zagraliśmy przyzwoity mecz, z pewnością lepszy niż u siebie z Polonią Przemyśl. Wychodzi na to, że drużyna gra lepiej na wyjazdach.

TF



„Świt” strzelał najcelniej

Na świdnickiej strzelnicy rozegrano coroczną spartakiadę zakładową w strzelectwie sportowym o puchar zarządu PZL-Świdnik. W tym roku udział w niej wzięło 7 zespołów czteroosobowych. Zawodnicy strzelali z broni długiej, z pozycji leżącej. Pierwsze miejsce zajęła drużyna „Świt”, zdobywając w sumie 650 punktów. W zwyciężkim zespole znaleźli się: Jerzy Pietrzak, Artur Tomas, Bartłomiej Suchoń i Marta Przeor. Drugie miejsce zajęła drużyna Zakładu Lotniczego, w składzie: Andrzej Rosiak, Paweł Żolnier, Jarosław Zawistowski i Marek Siudak. Zdobyli 530 pkt. Trzecie miejsce, z wynikiem 519 pkt zajęła drużyna Zakładu Ochrony, złożonej z: Marka Suchonia, Macieja Grodzkiego, Piotra Gorzkowskiego i Andrzeja Cholewy. Na strzelnicy rywalizowało 28 zawodników z 7 drużyn. Wyróżniono najlepszych strzelców turnieju. W kategorii mężczyzn tytuł ten przyznano Jerzemu Pietrzakowi, który zdobył 167 pkt. na 200 możliwych. Najlepiej strzelającą kobietą była Marta Przeor, z wynikiem 166 pkt. Zwycięzcom nagrody wręczał Mieczysław Majewski, prezes zarządu PZL-Świdnik.

sls

O Puchar Przewodniczącego ZZ „Metalowcy” PZL-Świdnik

Tenisowe zmagania kadetów

Na kortach klubu tenisowego KT Avia Świdnik został rozegrany Wojewódzki Turniej Kadetów o Puchar Przewodniczącego Związku Zawodowego „Metalowcy” PZL-Świdnik. W grze pojedynczej chłopców zwyciężył Kacper Drelich (GKS Górnik Łęczna), pokonując w finale reprezentanta gospodarzy Piotra Bednarczuka 6:2 6:3. Drelich, w półfinale pokonał innego zawodnika KT Avia Świdnik, Michała Kopronia 6:0 6:3. Natomiast Piotr Bednarczuk w półfinale zmierzył się z Oskarem Gąsiorem (Sportum i Stepniak Warszawa), wygrywając ten pojedynek 6:0 6:0.

W grze podwójnej chłopców zwyciężyła para Piotr Bednarczuk - Mateusz Piątek (KT Avia Świdnik), pokonując w finale parę Kacper Drelich - Dominik Selwa (KT Avia Świdnik) 7:5 6:0. Para Bednarczuk - Piątek w półfinale pokonała parę Oskar Gąsior - Michał Kopron 6:2 4:6 11:9. Natomiast para Drelich - Selwa wygrała w półfinale ze świdnicką parą Dominik Gromaszek - Dominik Żmurek, 6:0 6:2.

• Ile w tym roku zaliczył Pan zawodów strzeleckich?

- Bardzo dużo. Najważniejsze to Mistrzostwa Polski Grupy Powszechnej, które odbyły się w czerwcu w Bydgoszczy. Startując w pięciu konkurencjach zdobyłem dwa złote medale. Oprócz tego, udało mi się ustanowić nowy rekord Polski w strzelaniu, w kategorii pistoletu z centralnym zapłonem. Poprzedniego wyniku - 95 pkt. na 100, nikomu długo nie udało się pobić. Ja „ustrzeliłem” 98 pkt. na 100. Poza tym wygrałem tegoroczne mistrzostwa województwa lubelskiego, prawie we wszystkich konkurencjach.

• Skąd wzięło się u Pana zamiłowanie do broni?

- Chyba każdy chłopak lubi bawić się militarnymi zabawkami. Od wczesnego dzieciństwa miałem styczność z bronią. Mój ojciec był żołnierzem Wojsk Ochrony Pogranicza. Z kolei dziadek był strzelcem wyborowym podczas drugiej wojny światowej. Tata był także stolarzem i często strugał mi z drewna różne modele broni. Te zabawki miały zawsze jakiś mechanizm, umożliwiając strzelanie, jakimiś niegroźnymi



mi „pociskami”. Stąd tak wcześnie zacząłem trenować celność. Gdy rozpocząłem pracę w PZL-Świdnik, konkretnie w służbie ochrony zakładu, zaczęła się prawdziwa przygoda na strzelnicy. Jednak na mnie przekazywanie strzeleckich genów się nie zakończyło. Mój piętnastoletni syn, Bartłomiej, bez namowy z mojej strony zaczął strzelać, zarówno z karabinu, jaki i z pistoletu. Ma już niezłe wyniki.

• Jakim sportem jest strzelectwo sportowe?

- Trzeba dużo zamilowania do broni i cierpliwości. Dyscyplina ta wymaga też ciężkiej fizycznej. Trzeba być opanowanym i trenować samodyscyplinę. Oprócz odpowiednio uregulowanego oddechu i sposobu trzymania broni, ważna jest postawa ciała oraz sposób patrzenia. Na celny strzał składa się mnóstwo uwa-

runkowań. Jest taka książka pod tytułem „1001 rzeczy, o których trzeba pamiętać przy oddaniu strzału”. To najlepiej obrazuje ten skomplikowany proces. Bardzo dużo można się nauczyć jeżdżąc na zawody.

• Podejrzewam, że nie jest to tani sport...

- To prawda. Mam pozwolenie na pięć sztuk broni, ale z powodów finansowych nie wykorzystuję tego limitu. Pistolet pneumatyczny dobrej klasy kosztuje około 5 tysięcy. Sportowo kosztuje tyle samo. Lubię strzelać z rewolwerów z centralnym zapłonem. Kupiłem rewolwer Arminius, niezbyt wygodny, z „ciężkim” spustem, ale wygrywałem nim wiele zawodów. Ten rodzaj broni jest dla mnie najbardziej odpowiedni, gdyż podczas oddawania strzału ruchome są tylko spust i kurek. W pistolecie ruchomy jest cały zamek.

Mój wymarzony model to rewolwer Smith and Wesson. Kosztuje około 3-4 tysiące złotych.

• Jest Pan reprezentantem Klubu TKKF „Świt”. Czy w Świdniku strzelectwo sportowe jest popularne?

- Z tym bywa różnie. Kiedyś wiele osób garmęło się do uprawiania tego sportu. Później było gorzej. Ludzie mają coraz mniej pieniędzy i wolnego czasu. Jednak ostatnio zauważyłem zainteresowanie ludzi młodych tą dyscypliną. Czasem wystarczy relacja z zawodów w prasie i przychodzą z pytaniem czy mogą spróbować. Każdy w naszym klubie, pod okiem instruktora może zapoznać się z bronią i oddać kilka strzałów. Nie musi od razu wstępować do sekcji i wyrabiać patent strzelca. Do dyspozycji mamy karabiny i pistolety. Jeśli ktoś uzna, że to odpowiedni sport, to może zacząć trenować już na poważnie. Zapraszamy na strzelnicę przy boisku Avii. Treningi rozpoczynamy zwykle, w każdą sobotę, o godz. 11.

• Jakie plany ma Marek Suchoń na kolejny sezon?

- Jeśli znajdę czas i pieniądze, chciałbym wziąć udział w międzynarodowych zawodach strzeleckich. Zawodnik nabywa w nich jeszcze większego doświadczenia. Poza tym chciałbym nadal jeździć na mistrzostwa Polski grupy powszechnej i zawody z cyklu Puchar Polski. Bardzo lubię uczestniczyć w okręgowych imprezach strzeleckich. Ludzie uprawiający strzelectwo sportowe to specyficzna grupa. Nie ma znaczenia, jaki mamy status społeczny i co posiadamy. Spotykamy się na przyjacielskim i pasjonackim gruncie. Zwykle wracamy z zawodów zmęczeni fizycznie, ale niezwykle wypoczęci psychicznie.

Dziękuję za rozmowę.

Rozm. sls

Spotkanie krwiodawców

Zarząd Klubu HDK-PCK im. ks. Jerzego Popiełuszki przy PZL-Świdnik S.A. informuje, że coroczne spotkanie podsumowujące działalność klubu w 2010 roku odbędzie się 19.11.2010r. (piątek) w Łachówce.

Wzorem lat poprzednich, spotkanie połączone będzie z zabawą andrzejkową. Koszt uczestnictwa wynosi 10 zł dla krwiodawcy i 50 zł dla osoby towarzyszącej. Jak co roku, prosimy o przyniesienie słodczy, które zostaną przekazane dzieciom z Domu Dziecka w Rybczewicach.

Serdecznie zapraszamy wszystkich zainteresowanych.

Zapisy do 5.11.2010r. przyjmują: Andrzej Słotwiński - tel. 53-35, Andrzej Kuchta - tel. 68-48.

Słoneczne przedpołudnie. Delikatne podmuchy wiatru zrywają liście z drzew, pokrywając nimi pomniki i wąskie alejki cmentarza parafialnego w Kazimierzówce. Na grobach palą się znicze o różnych kształtach i barwach. Nieliczni o tej porze ludzie porządkują groby bliskich lub pogrążają się w modlitwie za dusze zmarłych. Powracają wspomnienia i tęsknota za tymi, których utraciliśmy w czasie ziemskiej wędrówki.

Cmentarz parafialny powstał w 1930 roku, kiedy nie istniał jeszcze kościół ani parafia. Jego fundatorami byli: Szczepan Goral, Józef Kozioł, Stanisław Klimek i Jan Kowalski. Przypomina o tym pamiątkowa tablica, wmurowana w wybrukowaną kostką aleję. Tę z kolei ufundowali Stefan Goral, Stefan Kozioł oraz Władysław Goral.

Tuż przy wspomnianej alejce odnajdujemy grób Olgi Kiślak, która w roku 1946 założyła i zorganizowała pierwszą, 4-klasową Szkołę Pod-

lipcu 1983 roku. Do dziś z wielkim szacunkiem wspominają ją przyjaciele, uczniowie, ich rodzice.

Niedaleko znajdują się jeszcze dwie szczególne mogiły. W pierwszej spoczywają prochy siedmiu żołnierzy poległych za ojczyznę 8 września 1939 roku, w Adampolu. Druga to miejsce wiecznego spoczynku trzech nieznanymi lotników, którzy zginęli na świdnickim lotnisku 2 września 1939 roku. Proste betonowe płyty z wyblakłymi wieńcami oraz żelazne krzyże, które pochyla-

padają się kamienne skrzydła aniołów, butwieją drewniane krzyże. Nie ma na nich kolorowych kwiatów i zniczy. Zaniedbane i zarosnięte trawą mogiły uświadamiają, jak kruche jest nasze życie. Być może ludzie, którzy opiekowali się miejscem pochówku swoich bliskich, sami odeszli, nie pozostawiając nikogo, kto mógłby zająć się ich grobami. Nie zapomnijmy także o nich. Zapalmy jedną lampkę na najbliższym zaniedbanym grobowcu. Bo przecież „nie umiera ten, kto żyje w pamięci żyjących”.

Drzechodzę na cmentarz komunalny, który powstał w 1999 roku. Na wprost białej bramy szeroka aleja. Znajdują się przy niej groby zasłużonych dla Świdnika.

Po lewej stronie grób księdza kanonika Jana Hryniewicza. Dziś mijają 11 lat od śmierci pierwszego proboszcza parafii pod wezwaniem Najświętszej Maryi Pan-

Nieco dalej pochowany został Henryk Gontarz, odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. Działacz Solidarności, uczestniczył w strajkach w WSK Świdnik, w lipcu 1980 roku. Henryka Gontarza pamiętamy jako twórcę podziemnego Radia „Solidarność” w Świdniku, którego pierwsza audycja, wyemitowana została 30 kwietnia 1983 roku. Odszedł we wrześniu 2008 roku. „Kochałeś skrzydła wiatru... błękit rozśmiany” - to napis umieszczony na grobie, w którym od 4 stycznia 2010 roku



stawową w Adampolu. W zawodzie nauczycielskim przepracowała 48 lat. Za wzorową pracę i wybitne osiągnięcia pedagogiczne otrzymała wiele nagród i odznaczeń. Zmarła w

ją się nad nimi, w symboliczny sposób ukazując trud surowego żołnierskiego życia.

O wielu grobach z cmentarza parafialnego nikt już nie pamięta. Roz-

Z MYŚLĄ O TYCH, KTÓRYCH JUŻ NIE MA...

ny Matki Kościoła w Świdniku, kapelana NSZZ „Solidarność” w naszym mieście. Ks. Jan Hryniewicz, w 1994 roku, otrzymał pierwszy w dziejach miasta honorowy tytuł „Zasłużony dla Miasta Świdnika”. Świdniczanie pamiętają go jako

spoczywa gen. bryg. pilot Tadeusz Góra. Jako pierwszy pilot sztybowcowy na świecie, otrzymał Medal Lilienthala za rekordowy przelot z Bezmiechowej do Małych Solcinek pod Wilnem, w dniu 18 maja 1938 roku. W czasie wojny wy-

Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, Urzędu Miejskiego oraz społeczeństwa Świdnika.

Na końcu alei, po prawej stronie, widnieją dwa duże krzyże oraz trzy tablice. Na jednej z nich napis: „Śmierć żołnierska jest święta i wszelki nakaz nienawiści maże. Czy wrogiem był, czy bratem, niech nikt nie pamięta. Jedną cześć i miłość winniśmy im w darze”. To miejsce spoczynku 180 żołnierzy austro-węgierskich, 15 żołnierzy rosyjskich, poległych we wsi Świdnik Duży, w dniach 30 lipca - 3 sierpnia 1915 roku. Tu spoczywają również prochy żołnierzy polskich, poległych w 1939 roku oraz żołnierzy radzieckich, którzy zginęli w 1944 roku, między innymi w Wólce Lubelskiej, Turce, Łuszczowie. Ich szczątki przeniesione zostały z cmentarza wojennego, który do 2009 roku mieścił się w Lesie Świdnickim.

Kiedy opuszczam cmentarz, przypominam sobie słowa piosenki Krzysztofa Klenczona: „Jak myśl sprzed lat, jak wspomnień ślad, wraca dziś pamięć o tych, których nie ma...”.

Agnieszka Wójcik



ofiarne kapłana i wielkiego patriotę, którego największym dziełem była budowa kościoła duchowego i materialnego w Świdniku, w latach osiemdziesiątych.

Po drugiej stronie, stoi pomnik zwieńczony symbolicznym śmigłem. To grób Janusza Kasperka, pilota, trzykrotnego mistrza świata i czterdziestokrotnego mistrza Polski w akrobacji samolotowej, który zginął w katastrofie lotniczej 17 października 1998 roku. Kontynuował rodzinne tradycje lotnicze, a jego sukcesy rozślawiły nasze miasto na całym świecie.

W tej samej alei spoczywa inny sportowiec, Roman Szczerbakiewicz. Jako wielki pasjonat sportu motorowego, założył kilkadziesiąt lat temu Klub Sportowy „Stal Świdnik”. Zdobył mistrzostwo i wicemistrzostwo Polski. Był wieloletnim członkiem kadry narodowej, instruktorem sportu motorowego. Zmarł we wrześniu 2004 roku.

konał ponad 880 lotów bojowych. W pamięci mieszkańców naszego miasta zapisał się jako niezwykle skromny i życzliwy człowiek.

Aleja zasłużonych to również miejsce, gdzie znajduje się pomnik upamiętniający żołnierzy Podziemnego Państwa Polskiego, którzy walczyli o niepodległość i suwerenność w latach 1939 - 1945. Obelisk, w 60. rocznicę powstania AK, postawiono z inicjatywy świdnickiego Koła



Pokaż swoje miasto!

Uwaga! Coś dla wszystkich miłośników filmowania. Jeśli interesujesz się kinematografią i masz ciekawy pomysł na to, jak w 60 sekund pokazać Świdnik, zgłoś się do konkursu, organizowanego przez Miejski Ośrodek Kultury.

- Nie trzeba być doświadczonym kamerzystą z profesjonalnym sprzętem - zachęca Adam Żurek, dyrektor MOK. - Wystarczy kreatywność i pomysł, jak w minutę pokazać Świdnik.

Dla najlepszych przewidziano nagrody finansowe! Filmy należy złożyć w formie AVI na nośniku DVD. Płyty, opatrzone tytułem filmu należy dostarczyć wraz z wydrukowaną i wypełnioną kartą zgłoszenia do Strefy Sztuki Miejskiego Ośrodka Kultury w Galerii Venus (II piętro) ul. Wyszyńskiego 17 lub nadesłać pocztą na adres: Miejski Ośrodek Kultury, ul. Wyszyńskiego 14, 21-040 Świdnik (z dopiskiem „Nakręcone Miasto”). Termin dostarczania materiałów upływa 19.11.2010 roku. Ogłoszenie wyników konkursu nastąpi podczas pokazu finałowego, który odbędzie się 3.12. 2010 roku, o godz. 19.00 w Strefie Sztuki.

Szczegółowe informacje, regulamin i karta zgłoszenia na stronie www.mok.swidnik.pl



PORADNIA DLA KOBIET

USG
TRÓJWYMIAROWE



Świdnik, ul. Norwida 2 tel. 081 751 54 54